

służą maksymalnemu zaspokoleniu konsumpcyjnych potrzeb społeczeństwa

Sejm wznówił obrady Referat sprawozdawczy p. Lange

(SKROT) Obecnie porządkujemy naszą gospodarkę narodową, usuwamy jej braki. Jest to pozostawienie do pełnego wykorzystania rezultatów dokonanych przez naród wielkiego wysiłku inwestycyjnego i industrializacyjnego...

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu obszernie sprawozdanie z prac komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów złożył poseł O. Lange. Zreferował on generalne założenia planu i budżetu na rok 1957 i omówił poprawki zgłoszone do projektów rządowych przez komisje sejmowe...

Wymogi te znajdują wyraz w przedłożonym projekcie narodowego planu gospodarczego na rok 1957. Projekt ten cechuje dalsze obniżenie udziału akumulacji w dochodzie narodowym, zmniejszenie tempa wzrostu produkcji przemysłowej, wzrost udziału dóbr konsumpcyjnych w produkcji społecznej...

W łącznej dyskusji nad obu sprawozdaniami zabierając głos kolejno posłowie: Ciesiak (ZSL), Lechowicz (SD), Nieżankiewicz (ZSL), Kisieliński („Znak”), Kuziński (PZPR), Banach (ZSL), Drobner (PZPR) — wypowiedzieli się za projektem planu i budżetu oraz poprawkami komisji sejmowych...

Polska uczestniczy w przetargu na elektryfikację Egiptu

Rząd egipski nadesłał do Polski zaproszenie do udziału w przetargu na budowę linii i stacji wysokich napięć. W Egipcie opracowano dwudziestoletni plan elektryfikacji państwa...

Przetarg dotyczy opracowania projektu i dokumentacji poszczególnych odcinków tej liczącej wiele setek kilometrów trasy, dostarczenia wszelkich materiałów potrzebnych do budowy linii i stacji wysokich napięć...

Założone w projekcie planu tempo wzrostu jest zatem o połowę mniejsze. W dalszym ciągu projektuje się nieco szybszy wzrost produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych niż środków produkcji...

Narodowy plan gospodarczy na rok 1957 jest nastawiony na maksymalne możliwości w danych warunkach zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych ludności, jak również na stworzenie warunków do uporządkowania gospodarki narodowej. Ostatniemu celowi sprzyja założone w planie niskie tempo przyrostu produkcji przemysłowej...

Budżet zamyka się nadwyżką w wysokości 1,5 miliarda złotych. Nadwyżka ta jest jednak już niemal całkowicie przeznaczona na pokrycie akcji kredytowej banków, tylko mała rezerwa Rady Ministrów w wysokości 900 milionów złotych...

Budżet państwa jest konsekwentną narodowego planu gospodarczego. Dlatego projekt budżetu na rok 1957 wykazuje te same tendencje co narodowy plan gospodarczy. Dalej wyraża finansowym założeniem planu. Przedłożony przez rząd projekt budżetu jest większy o stronie dochodów o 8,9 proc. w stosunku do wykonania w roku ubiegłym...

Logo '3 GROSZE' and text: Na jednej z narod. jak ostatecznie odbyła się w Kielcach dowiedzieliśmy się, że wprawdzie u nas są bezrobotni, ale przecież w krajach kapitalistycznych też są bezrobotni...

Przez największą i nowoczesnie urządzonego chłodnię artykułów mięsnych w Kielcach przewidziano się niedawno 2200 sztuk zajęcy. Był to wyborowy pion jestenno-zimowych wypraw myśliwych członków kółek kieleckich Kielecczyzny. Plan wyborowy, roczny budżet państwa przewidywał dochody budżetów terenowych w wysokości 18,7 proc. oraz wydatki budżetów terenowych w wysokości 15,8 proc. całości dochodów względnie wydatków państwa, to według projektu na rok 1957 dochody budżetów terenowych obejmują 22,5 proc. dochodów budżetu państwa, a wydatki budżetów terenowych wynoszą 23,5 proc. wydatków budżetu państwa...

Jak widać, gospodarka finansowa państwa jest bardzo napięta, możliwości jakichkolwiek manewrów w tej dziedzinie są niezmierne ograniczone. Napięcie to jest odbiciem napięcia istniejącego w całej gospodarce narodowej. Tegoroczny budżet państwa podobnie jak narodowy plan gospodarczy, jest nastawiony na maksymalne zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych społeczeństwa...

Wczoraj W. Brytania

Agencja Reutersa donosi, że jak utrzymują londyńskie koła polityczne — premier Macmillan ma w czwartek przedyskutować z Winstonem Churchill'em możliwość złożenia wizyty w Moskwie.

DRUGA Radom - Opoczno otrzyma asfaltową nawierzchnię

Już od kilku lat prowadzone są roboty inwestycyjne na drodze Radom - Opoczno. M.in. likwiduje się zbyt ostre zakręty, zbudowano wiadukt nad torami kolejowymi w rejonie wsi Mniszek i zakłada się nawierzchnię asfaltową. Cały odcinek arterii komunikacyjnej Radom - Opoczno pokryty będzie asfaltem do roku 1960.

2200 szt. zajęcy wysłała Kielecczyzna do NRF

Przez największą i nowoczesnie urządzonego chłodnię artykułów mięsnych w Kielcach przewidziano się niedawno 2200 sztuk zajęcy. Był to wyborowy pion jestenno-zimowych wypraw myśliwych członków kółek kieleckich Kielecczyzny. Plan wyborowy, roczny budżet państwa przewidywał dochody budżetów terenowych w wysokości 18,7 proc. oraz wydatki budżetów terenowych w wysokości 15,8 proc. całości dochodów względnie wydatków państwa...

Przez największą i nowoczesnie urządzonego chłodnię artykułów mięsnych w Kielcach przewidziano się niedawno 2200 sztuk zajęcy. Był to wyborowy pion jestenno-zimowych wypraw myśliwych członków kółek kieleckich Kielecczyzny. Plan wyborowy, roczny budżet państwa przewidywał dochody budżetów terenowych w wysokości 18,7 proc. oraz wydatki budżetów terenowych w wysokości 15,8 proc. całości dochodów względnie wydatków państwa...

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VIII, Nr 99 (2408) KIELCE, CZWARTEK 25 KWIETNIA 1957 R.

STRAJK POWSZECHNY w Jordani

Król Hussein nie przyjął dymisji premiera Khalidi

Starcia ludności z policją

KAIR PAP. Bliskowschodnia agencja MEN, która we wtorek po południu podała wiadomość o rezygnacji rządu premiera Khalidi, tego samego dnia wieczorem donosiła, iż po naradzie z królem Khalidi postanowił nie podawać się do dymisji.

Narada aktywu partyjnego poświęcona ocenie sytuacji gospodarczej w Kielecczyźnie

Wczoraj odbyła się w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Kielcach narada partyjnego aktywu gospodarczego z terenu całego województwa. W naradzie tej wzięli udział sekretarze komitetów powiatowych, przewodniczący powiatowych rad narodowych, dyrektorzy wielkich zakładów pracy oraz przedstawiciele instytucji gospodarczych Kielecczyzny.

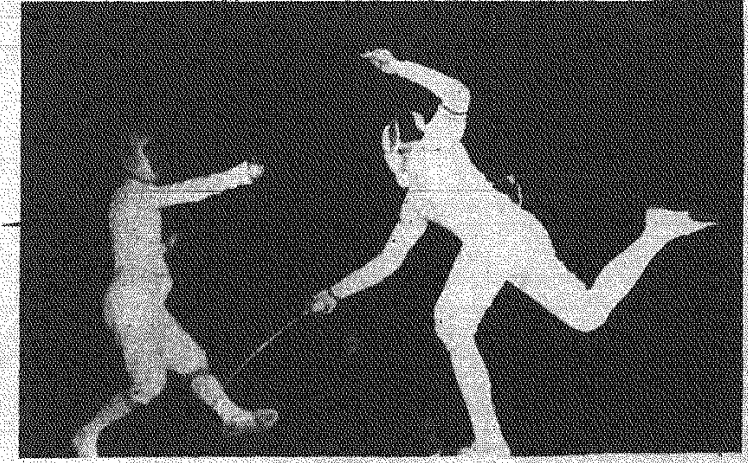
DRUGA Radom - Opoczno otrzyma asfaltową nawierzchnię

Już od kilku lat prowadzone są roboty inwestycyjne na drodze Radom - Opoczno. M.in. likwiduje się zbyt ostre zakręty, zbudowano wiadukt nad torami kolejowymi w rejonie wsi Mniszek i zakłada się nawierzchnię asfaltową. Cały odcinek arterii komunikacyjnej Radom - Opoczno pokryty będzie asfaltem do roku 1960.

2200 szt. zajęcy wysłała Kielecczyzna do NRF

Przez największą i nowoczesnie urządzonego chłodnię artykułów mięsnych w Kielcach przewidziano się niedawno 2200 sztuk zajęcy. Był to wyborowy pion jestenno-zimowych wypraw myśliwych członków kółek kieleckich Kielecczyzny. Plan wyborowy, roczny budżet państwa przewidywał dochody budżetów terenowych w wysokości 18,7 proc. oraz wydatki budżetów terenowych w wysokości 15,8 proc. całości dochodów względnie wydatków państwa...

Wojciechowski mistrzem świata juniorów w szpadzie



Na zdjęciu: fragment finałowej walki Wojciechowski (Polska) - Saccare (Włochy) z prawej. CAF - fot. Baranowski

Nowe zasady mianowania dyrektorów i kierowników szkół

DECYDUJA • wiedza • doświadczenie • konkurs

Dotychczas przy mianowaniu dyrektorów i kierowników szkół nie brano w dostatecznym stopniu pod uwagę wykształcenia i doświadczenia pedagogicznego...

Kierowniczą przeszkolą ma być osoba wykwalifikowana wychowawczo, po co najmniej trzyletniej pracy w przedszkolu na stanowisku wychowawcy...

Sprawozdanie komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów złożone na posiedzeniu Sejmu 24 bm. przez posła O. Lange

(Dokończenie ze str. 1)

budżetu per saldo o 97 milionów złotych. W rezultacie więc wnioski te oznaczałyby zwiększenie wydatków budżetu per saldo o 2.880 milionów złotych...

Oprócz wniosków komisji sejmowych wpłynęły również do Komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów zapowiedziane przez rząd uzupełnienia...

zwiększyłaby się nadwyżka budżetowa, co pozwoliłoby na zwiększenie planu kredytowego banków albo zwiększyłoby rezerwy rządową.

Główne podwyżki idą na gospodarstwo narodowe, wymiar sprawiedliwości i prokuratury, szkolnictwo zawodowe, oświatę i wychowanie oraz zdrowie i kulturę fizyczną...

dotaw obowiązkowych i spłacenia zaległych podatków. W toku obrad komisji Rada Ministrów powzięła uchwałę z 25 marca 1957 r. zmniejszając liczebność sił zbrojnych o 45 tysięcy szeregowych...

Jeżeli chodzi o sprawę kredytów dla rolnictwa, komisja rolnictwa i przemysłu spożywczego proponowała zwiększenie tych kredytów o 300 milionów złotych...

Komisja stwierdziła, że wytyczne Komitetu Centralnego PZPR i Naczelnego Komitetu ZSL nakreśliły słuszny kierunek polityki rolnej i zwraca uwagę Sejmu na potrzebę udzielenia pełnego poparcia dla zrealizowania tych wytycznych...

Jeżeli chodzi o sprawę kredytów dla rolnictwa, komisja rolnictwa i przemysłu spożywczego proponowała zwiększenie tych kredytów o 300 milionów złotych...

Przed wojewódzkim Zjazdem LPZ Celem II Wojewódzkiego Zjazdu LPZ w Kielcach będzie przedyskutowanie wszystkich problemów jakie narodził przed organizacją...

Przed wojewódzkim Zjazdem LPZ Celem II Wojewódzkiego Zjazdu LPZ w Kielcach będzie przedyskutowanie wszystkich problemów jakie narodził przed organizacją...

Sprawy Bl. Wschodu, rozbrojenia i bezpieczeństwa w Europie tematem listu Bułgania do premiera W. Brytanii

MOSKWA PAP. Agencja TASS opublikowała treść listu wystosowanego przez przewodniczącą Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułgania do premiera W. Brytanii Harolda Macmillana...

Wydaje mi się — stwierdza N. A. Bułgania — że na początku można by było osiągnąć porozumienie co do zaprzestania na pewien określony czas doświadczeń z bronią atomową i wodnorodną...

Rząd radziecki zakłada przy tym, że omówienie by również zostały tego propozycje, a w szczególności propozycje dotyczące utworzenia strefy zdjęć lotniczych w Europie.

Nieznany list Chopina

Zbiory Towarzystwa im. Fryderyka Chopina wzbogaciły się o nową, cenną pozycję. Jest nią nieznany list Chopina do Wojciecha Grzymały...

WALKA O STOŁKI...

O jedrzejowskich wyborach do władz PZGS Obecnie odbywają się doroczne zebrania członków gminnych spółdzielni i walne zgromadzenia delegatów w PZGS, na których obok ówczesnej pracy i wyników gospodarczych dokonuje się wyboru nowych władz...

Proces poszlakowy w Warszawie

Prof. Tarwid nie przyznaje się do otrucia swej żony

23 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się proces prof. Wydziału Zoologii Uniwersytetu Warszawskiego i Kierownika Zakładu Ekologii PAN — 43-letniego Kazimierza Tarwida oskarżonego o otrucie swej żony Teresy. W tym niezwykle interesującym poszlakowym procesie, który trwać będzie do 2 maja br. wzięcie, zeznawał na 60 świadków oraz kilkunastu ekspertów i biegłych lekarzy różnych specjalności...

ARCYBISKUP MAKARIOS W ATENACH

Na zdjęciu: arcybiskup Makarios pozdrawia tłumy Atentyckich, witających go na drodze z lotniska.

Stwierdzono również, że jama ustna, krtani i przełyk nie były podrażnione, co nasuwało przypuszczenia, że trucizna była spożyta w opłatkach.

Jak stwierdza akt oskarżenia, cyjanek potasu znajdował się w mieszkaniu Tarwidów. Oskarżony prosił bowiem swą żonę, aby przyniosła mu te truciznę ze swej pracowni naukowej, gdyż jak twierdził, była mu potrzebna dla przeprowadzenia doświadczeń naukowych...

Ważne zgromadzenia przedstawicieli w GS-ach zostały w zasadzie już zakończone i w niektórych powiatach przystępują do walnego zgromadzenia delegatów PZGS.

Ważne zgromadzenia przedstawicieli w GS-ach zostały w zasadzie już zakończone i w niektórych powiatach przystępują do walnego zgromadzenia delegatów PZGS. W br. zebrania członków i użytkowników GS odbywają się przy wysokiej frekwencji i dużej aktywności spółdzielców. Orogłomną większość dyskusyjnym wskazuje na dotychczasowe braki i niedociągnięcia spółdzielczości wiejskiej...

Ważne zgromadzenia przedstawicieli w GS-ach zostały w zasadzie już zakończone i w niektórych powiatach przystępują do walnego zgromadzenia delegatów PZGS.

Faktem jest, że tu i ówdzie wystąpiły elementy warcholstwa — spekulacyjne, dyskredytujące ideę spółdzielczości samo pomocowej, a nieradko i uczciwych ludzi, ofiarne pracujących dla dobra tej spółdzielczości. Elementy warcholstwo...

Ważne zgromadzenia przedstawicieli w GS-ach zostały w zasadzie już zakończone i w niektórych powiatach przystępują do walnego zgromadzenia delegatów PZGS.

Dyskusjanci wskazują również na niedostateczne zaprzestanie wsi w artykuły pierwowzoru potrzebę i przemysłowe, co sprawia, że chłopcy często zmuszeni są jeździć po drobne zakupy do miasta.



Na zdjęciu: arcybiskup Makarios pozdrawia tłumy Atentyckich, witających go na drodze z lotniska.

Budżet Kieleccyżny

Obrót towarowy

Narodowy plan gospodarczy w zakresie obrotu towarowego na r. 1957, wynosi w Kieleccyżnie ogółem 6.859.423.000 zł, co w porównaniu z wykonaniem planu roku 1956, stanowi wzrost o 19,5 proc.

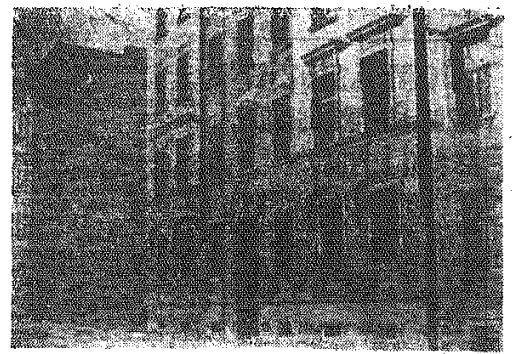
PUSTE MIASTO...

(Od specjalnego wysłannika)

Nadodrzańskie miasta stoją otworem. „Słubice czekają” — zaczęły przed kilkoma tygodniami gazety centralne.

Kilka sklepów, kawiarnia, przynajmniej 2 prywatne restauracje — wszystko puste.

mont magazynów. „Dajcie fachowców, a na pewno ruszymy pełną parą. Potrzeba mi przeszło 100 osób” — mówi z przekonaniem.



A oto Słubice...

Po tym wszystkim do Komitetu Wojewódzkiego ZMS w Kielcach przyszedł list od przywódców młodzieży zielonogórskiej; przysłali delegację, zbadać sprawę na miejscu i uruchomić puste fabryki.

W Kielcach wybrali delegację — 4 osoby. Zabrali z sobą...

Mimo to odjeżdżamy ze Słubice z pewną nadzieją. Przecież ojciec miasta przyjął nas życzliwie.

Niestety, zarządność nie oszczędza wcale się domy, pozostaje nie chłodnik, zaniedbane sady i ogrody, niewykorzystane zakłady pracy.

Mimo to odjeżdżamy ze Słubice z pewną nadzieją. Przecież ojciec miasta przyjął nas życzliwie.

Na tym funkcja organizatorska zielonogórskiego ZMS skończyła się, a kielecka delegacja straciła półtora dnia zanim dotarła się do Słubice.

A mieszkańcy Słubic? Oni też przystosowali się do obojętności. Cisza, wszędzie cisza.

A jak z pracą? Spółdzielnia Orlinowa - Dzieńwiarska zatrudnia tylko 160 osób.

Przebieg widać w rozwoju się po pierwszej wycieczce i czynników wojewódzkich w Zielonej Górze.

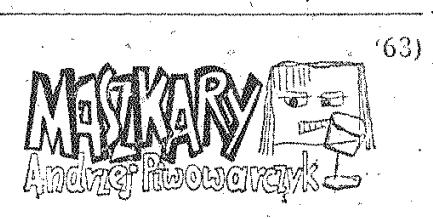
Kto z nich radził najlepiej — nie wiem. Ale jedno jest pewne. Nie wolno liczyć jedynie na pomoc władz wojewódzkich w Zielonej Górze.

W roku bieżącym planuje się dalszy rozwój sieci detalicznej, przy czym ilościowe ustalenia w tym zakresie nie zostały jeszcze ustalone.

Z pracownikami Prez. MRN idziemy na zwiedzanie miasta. Wszędzie cisza. Ciche domy, uliczki, ba... nawet całe dzielnice świecą otworami powyrywanych okien i drzwi.

Gospodarze miasta pokazali delegacji kieleckiej młodzież obchodzący w niezłym stanie warsztat, który miesiąc niedługo zamontowane zakładów Forda.

Trzeba mówić o tym otwarcie, aby tak członkowie PZPR jak i ZSL wyciągnęli z tego odpowiedzialności, aby doprowadzić do faktycznej współpracy między tymi partiami.



Pertraktacja z kierownictwem hotelu o wypożyczenie wadliwa trwały ponad czterdzieści minut, przy czym można było dowiedzieć, że kierownictwo, jak również magazynierzy mają ważniejsze rzeczy na głowie.

W trakcie tego rodzaju drobnościowych perypetii porannych, którym powitał mnie Szczecin, znalazłem się mimo woli w nastroju, w jakim niedawno zastępca komendanta policyjnego na miejscowe bałwiny, a takówkarz we Wrocławiu w kompanii ruchu, której funkcjonariusz zapisał mu nienasione — zgodny z wszystkimi przepisami — mandat.

Dopiero rześki, chłodny wiatr od Bałtyku, który owionął mnie po wyjściu na ulicę, rozproszył czarne chmury sangwinicznych refleksji, a piękna letnia pogoda rozjaśniła mrok stworzenia, że niektórzy ludzie myślą doprawdy... nogami.

W komendzie miejskiej oczekiwano mojego przybycia od wczesnych godzin porannych. Niestety, nie mogłem się tam zameldować od razu, a to ze względu na konieczność pewnych konsultacji w Akademii Medycznej.

Połączyłem się telefonicznie z zastępcą komendanta i oznajmiłem mu, że zamelduję się dopiero w godzinach popołudniowych. Przesłuchanie X-a, zatrzymanego w związku ze sprawą Koiry, wyznaczyliśmy sobie na godzinę szesnastą.

Była dziesiąta, kiedy zasiadłem wreszcie w bibliotece szczezińskiej Akademii Medycznej i zacząłem studiować katalog książek traktujących o psychopatologii.

Rosła mi miara wpływu godzin sterta cząstek chłuba nie otwierających od dziesiątków lat tomów. Przez dwie godziny studiowałem norwagów opasłe dzieło prof. Goldschmieda z Weimaru pt.: „Beitrag zur Geschichte der Psychopatologie”.

X powinien oczywiście potwierdzić moje przypuszczenia. Gdyby ich nie potwierdził, wtedy akta, w których tytuła figurowało nazwisko Koiry, powędrowałyby jak wiele innych na półkę z napisem: „Niewyjaśnione”.

Słońce przesuwało się kojejno w oknach sali bibliotecznej z południa coraz to bardziej na zachód. Zakotwiczyło się wreszcie na wieży gmachu WRN; wtedy podniosłem się za biurka podziękować bibliotekarzowi Akademii Medycznej za jego pomoc.

Na krótko przed czwartą znalazłem się w dość ponurym kompleksie zabudowań komendy. Przytłoniłem tu z sobą nieznośną uczucie pewnością, że jednak uda mi się rozwiązać zagadkę. Przemawiały za tym po równo: stwierdzone, namiętne fakty naukowe, jak i mój instynkt.

Kolega zastępca komendanta, zaferowany, ciekawy rozwoju sytuacji, krzątał się przy przydzielonym mi pokoju z siana, jakby miał zamiar powitać co najmniej wiceministra.

— Masz wszystko gotowe... Tu są akta tego faceta — wyjął mi wskazując na tezę leżącą obok świeżo wydzynkowanego telefonu. — W kancelarii czeka kapral, który złożył go tamtej nocy na podamczu. A on sam twój X, nazywa się Eugeniusz Byskozub. Skądżeś o nim? Różnicę wyżył! Rzecz teraz już rzadko spotykana...

Zaskoczył mnie nagle wymienieniem nazwiska Byskozub. A więc to on był X-em? Nie ma co, przesłuchanie zapowiadało się bardzo interesująco! Wyciągnąłem z teki papiery i patrząc w okragłe, czarne oko stołca oblicze kolegi zastępcy spytałem: — A róża jak? Przyjęła się w twoim ogrodzie?

— Jaka róża? O czym ty mówisz? — zdziwił się i przetrwał niespodziewanie w pół słowa. — Ta sama róża, która porąbałem ci wtedy, w pierwszym dniu śledztwa, wyzabrowała z bezpańskich ogrodów pod Dąblim!

— Masz pamięć Blich me! Mnie by to nigdy nie wpadło do głowy! — stwierdził z uznaniem, dodając: — Wypuściła już pierwsze pędy. Będą takie na pół centymetra... — A twoje stosunki z Barami Miecznymi? — Obruszył się.

— Co? Uważasz mnie może za pientacza? — Tak. O ile tylko normalnych ludzi wolno uważać za pientaczy! — powiedziałem z kole, opowiadając mu pokrótce moje perypetie hotelowe. Niebawem wrócił do zasadniczego tematu: — Czy ten Eugeniusz Byskozub zeznał już coś, co dotyczyłoby bezpośrednio Feliksa Koiry? — Nie — podał kolega zastępca komendanta. — Będziesz miał wszystko w protokole pierwszego przesłuchania. Siedział na czwartym kowalczarce i nikt tych rzeczy ze sobą nie liczył. Nie pytano go o to. Wyjął natomiast, że pientacz pochodzi z jakiejś piwnicy na podamczu; nie wie w ogóle, do kogo należy i tak dalej... To bardzo specjalny typ. Nie będą ci o nim więcej mówić. Przekonasz się na własne oczy!

Skinąłem ze zrozumieniem głową. Eugeniusz Byskozub nie był dla starej kadry MO osobistością nie znaną, człowiekiem, z którym spotykałbym się po raz pierwszy. Kolega zastępca historii fałszywego alarmu w Szczecinie. Mówiąc o zachowaniu się żony zaginionego skończył stwierdzeniem: — Nie wyobrażam sobie momentu, kiedy narzeczni znajdziemy tego zwłoki! D. c. n.

statułów, chociaż zebrania te odbywają się w dość trudnym dla naszego kraju okresie gospodarczym i politycznym.

Tyle, najogólniej rzecz biorąc, pobieżnej analizy. Wiaccej uwagi chcę poświęcić wyborom w Jedrzejowie, które odbyły się w dniu 14 kwietnia br. Zgromadzenie to z kilku względów zasługuje na uwagę.

I tak oto, zgodnie z powołaniem „cel uświęca środki” — zrobiło się wszystko, aby osiągnąć zamierzony skutek. Dochodziło i do takich momentów, że przewodniczący zgromadzenia, ob. Jaszczykowski odbił głos dyskutantom, którzy mówili rzeczowo.

Trzeba mówić o tym otwarcie, aby tak członkowie PZPR jak i ZSL wyciągnęli z tego odpowiedzialności, aby doprowadzić do faktycznej współpracy między tymi partiami.

Współdziałanie obydwu partii, które ogłaszałem w Jedrzejowie jest nikomu niepotrzebne, nie, bo nie prowadzi ono do usprawnienia pracy, do naprawy błędów i zlikwidowania chaosu, a do rozgoryczenia, pogłębiania trudności, stosowania takich metod działania i współpracy na dłuższą metę do niczego dobrego nie doprowadzi. I trzeba sobie z tego zdać sprawę.

HENRYK JASTRZEBSKI instr. KW PZPR w Kielcach (List poproszony publikujemy na odpowiedzialność osobistą autora. — Red.)

